

**9.10**

niedziela, godz. 18.00  
NFM, Sala Główna

## Royal Philharmonic Orchestra

**Vasily Petrenko** – dyrygent  
**Simon Trpčeski** – fortepian  
**Royal Philharmonic Orchestra**

### Program:

**Richard Wagner** (1813–1883)

*Faust* – uwertura koncertowa [13']

**Edvard Grieg** (1843–1907)

*Koncert fortepianowy a-moll* op. 16 [30']

I. Allegro molto moderato

II. Adagio

III. Allegro moderato molto e marcato –

Quasi presto – Andante maestoso

**Jean Sibelius** (1865–1957)

*II Symfonia D-dur* op. 43 [45']

I. Allegretto

II. Tempo andante, ma rubato

III. Vivacissimo

IV. Allegro moderato



**Royal Philharmonic Orchestra** zaliczana jest do najlepszych orkiestr na świecie. Kolejne jej nagrania zapisują się złotmi zgłoskami w historii fonografii, koncerty natomiast zapadają w pamięć i serca kolejnych pokoleń miłośników muzyki. Zespół został założony w 1946 roku przez impresaria i wybitnego dyrygenta sir Thomasa Beechama. Szefami artystycznymi orkiestry byli znakomici kapelmistrzowie: wspomniany już Beecham, Rudolf Kempe, Antal Doráti, Walter Weller, André Previn, Vladimir Ashkenazy, Yuri Temirkanov, Daniele Gatti i Charles Dutoit. Od 2021 roku kierownikiem zespołu jest Vasily Petrenko. Podczas pierwszego koncertu tego zespołu w Narodowym Forum Muzyki zabrzmiały utwory Richarda Wagnera, Edvarda Griega i Jeana Sibeliusa. W roli solisty wystąpi Simon Trpčeski, znakomity macedoński pianista.

Richard Wagner przeszedł do historii muzyki jako wielki reformator opery i twórca epokowych dzieł należących do tego gatunku muzycznego. Reszta jego kompozycji pozostaje na marginesie dorobku twórcy. Tak też jest z udaną nastrojową uwerturą koncertową *Faust*. Już w 1839 roku kompozytor planował napisanie symfonii opartej na wątkach zaczerpniętych z dramatu Johanna Wolfganga Goethego, jednak później porzucił tę ideę, a pomysły muzyczne mające stanowić pierwsze ogniwo połączył w uwerturę, która ostateczny kształt uzyskała dopiero w 1855 roku. To dzieło mroczne, pełne dramatyzmu, kończące się jednak uroczystością i pogodnie. Wagner nie był odosobniony w swojej fascynacji *Faustem*. Postać ta zajmowała wielu kompozytorów romantycznych należących do tej samej generacji, co autor *Parsifala*, m.in. Roberta Schumanna, Hectora Berliozę, Ferencę Lisztę czy Charles'a Gounoda.

Także następny utwór w programie koncertu, czyli *Koncert fortepianowy a-moll* Edvarda Griega, to dzieło wczesne. Norweski twórca napisał tę kompozycję w 1868 roku, kiedy miał zaledwie dwadzieścia cztery lata. Powstała w duńskim mieście Søllerød, dokąd artysta pojechał w celu podreperowania wątego zdrowia. Słychać tu romantyczny patos, zaczerpnięty z twórczości podziwianego przez Norwega Roberta Schumanna. *Koncert fortepianowy a-moll* niemieckiego twórcy oczarował czternastoletniego Griega, który usłyszał go w wykonaniu wybitnej pianistki Clary Schumann, wdowy po kompozytorze. Norweg studiował też w lipskim konserwatorium u przyjaciela Schumanna, Ernsta Ferdinanda Wenzela, naturalnie przejął więc elementy stylu autora *Marzenia*. Równie płynnie włączył do narracji wątki zaczerpnięte z norweskiej muzyki ludowej. Pierwszy temat ostatniej części koncertu to halling, taniec utrzymany w metrum 2/4. To pełne rozmachu wirtuozowskie dzieło bardzo szybko zdobyło ogromną popularność i po dziś dzień

należy do najczęściej wykonywanych kompozycji Griega. Daje pianościę zarówno możliwość zaprezentowania świetnej techniki, jak i sposobność zbudowania bardzo specyficznego, chłodnego i surowego nastroju, tak często kojarzonego z muzyką stworzoną przez kompozytorów pochodzących z północnej części Europy. Wybitny pianista Światosław Richter tak podsumował swoje przemyślenia na temat tego dzieła: „Czuć tam poddmuchy lodowatego północnego wiatru, a wejście fortepianu w drugiej części brzmi jak śpiew ptaka siedzącego na szczycie sosny. Lubię także ten koncert za oryginalność i całkowity brak czułości”.

Koncert zwieńczy wykonanie monumentalnej *II Symfonii D-dur* fińskiego kompozytora Jeana Sibeliusa. Dzieło to powstawało w latach 1901–1902, a twórca rozpoczął pracę nad nim podczas zimowego pobytu we włoskim Rapallo. Prawykonanie odbyło się w marcu 1902 roku w Helsinkach pod batutą autora. Krytyka przyjęła kompozycję z zachwytem, co utwierdziło pozycję Sibeliusa jako jednego z czołowych symfoników przełomu wieków. Z równie wielkim entuzjazmem przyjęto wcześniejsze dzieło kompozytora: wykonaną w 1899 roku *I Symfonię e-moll*, a także poematy symfoniczne, w tym najśtywniejszy z nich – *Finlandię* op. 26. Kompozytor określił *Drugą* mianem „spowiedzi duszy”. To muzyka pełna dramatyzmu i patosu, w której nie brak jednak także odcinków brzmiących surowo i chłodno. Szkieletując partyturę, kompozytor umieścił w niej szereg programowych komentarzy. Nad solo fagotu w drugiej części zapisał, że jest to „dialog Don Juana ze śmiercią”. Później jednak zrezygnował z upubliczniania tych odniesień, stwierdzając, że symfonia powinna być pojmowana jako dzieło muzyki absolutnej. Konflikty i wahania zaprezentowane w pierwszych trzech częściach prowadzą do pełnej blasku, porywającej apoteozy. Optymistyczny wydzźwięk finału wielu komentatorów odebrało jako wyraz otuchy i pocieszenia Finów w walce z rosyjskim uciskiem (Finlandia uzyskała państwowość w 1917 roku). Z tego powodu dzieło określano niekiedy mianem „Symfonii niepodległości”. Fiński kompozytor Sulho Ranta napisał o tej kompozycji: „Jest w niej – przynajmniej dla nas – coś, co wprawia w ekstazę podobną do uderzeń szamańskiego bębna”. Warto pamiętać, że Royal Philharmonic Orchestra zbudowała swoją renomę na znakomitych wykonaniach i nagraniach dzieł Sibeliusa, którymi bardzo chętnie dyrygował Thomas Beecham. Wrocławskie wykonanie *Drugiej* będzie nie tylko pokazem wirtuozerii brytyjskiej orkiestry, ale także nawiązaniem do jej bogatej i pięknej historii.

**Oskar Łapeta**



**NFM.WROCLAW.PL**



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



**Wrocław** miasto spotkań

